

## Przyczyny ageizmu wobec seniorów – fakty i mity

---

### Wprowadzenie

W każdym społeczeństwie istnieją pewne strukturyzujące je cechy różnicujące. Jedną z nich – bez wątpienia najczęściej występującą – jest wiek, zmienna, na bazie której dokonujemy codziennie ocen innych osób i przypisywania im innych – kojarzonych z daną fazą życia – właściwości.

Niniejszy tekst chciałbym poświęcić skłonności do opierającego się na kryterium wieku dzielenia ludzi na podgrupy, którym przypisuje się – na podstawie funkcjonujących stereotypów – określone właściwości, skłonności prowadzącej do różnicowania zachowań wobec osoby w danym wieku, czyli skłonności do ageizmu<sup>1</sup>. Ageizmowi podlegają szczególnie osoby starsze, choć i w innych grupach wieku taki odmienny stosunek społeczeństwa jest widoczny. Dzieje się tak zgodnie ze znanym modelem przebiegu życia *over the hill* („przechodząc przez górę”), w myśl którego społeczna produktywność (zdolność do wytwarzania nowych, społecznie użytecznych wartości) jednostki najpierw wraz z wiekiem rośnie, później zaś maleje. Dlatego też bycie zarówno bardzo młodą osobą, jak i seniorem wiąże się z gorszym niż w stosunku do środkowej części życia nastawieniem.

---

<sup>1</sup> W literaturze polskiej termin „ageizm” – jak się wydaje – przyjął się bez większych zastrzeżeń. Propozycje krajowych autorów mające na celu spolszczenie terminu nie spotkały się z przychylnym przyjęciem [np. Zych (2001) proponował termin „wiekowość”, Tokarczyk (2000) – „wiekowizm”, zaś Krzywiński (1993) – „geriatrizm”], przy czym należy podkreślić, że ograniczają się one wyłącznie do dyskryminowania seniorów, czyli do ageizmu w węższym znaczeniu. Ostatnio proponowany jest mechanicznie utworzony synonim „wiekizm”, aczkolwiek jego stosowanie na co dzień wzbudza u interlokutorów kłopotliwy uśmiech niezrozumienia i rozbawienie brzmieniem.

Celem niniejszego tekstu jest spojrzenie na przyczyny ageizmu wobec osób starszych i zastanowienie się, w jakim zakresie mają one racjonalny charakter oraz w jakim stopniu można ograniczać zakres praktyk dyskryminacyjnych wobec seniorów.

## Czym jest ageizm?

Istota ageizmu w przypadku osób starszych polega na założeniu, że powyżej pewnego wieku każda osoba bezwzględnie nie jest w stanie poprawnie wykonywać określonych ról społecznych, zwłaszcza zaś tych, które przez społeczeństwo uznane są za produktywne<sup>2</sup>. Jak o tym pisałem w innym miejscu (Szukalski, 2006), podstawą praktyk ageistowskich są dwa przekonania: o homogeniczności populacji osób starszych oraz o silnym i powszechnym związku pomiędzy wiekiem a stanem zdrowia i sprawnością, ułatwiające aktywne posługiwanie się stereotypami. Tymczasem żadna podzbiorowość wyszczególniona ze względu na wiek nie jest tak zróżnicowana jak ludzie starsi, co zaprzecza pierwszemu przekonaniu i osłabia „oczywistość” założenia drugiego.

Świadomość występowania ageizmu, a zwłaszcza otwarta artykulacja problemu, jest relatywnie świeżej daty. Twórcą pojęcia i pierwszą osobą, która w 1969 roku publicznie nazwała problem, był szef amerykańskiego Narodowego Instytutu ds. Starości i Starzenia się (National Institute on Aging) Robert Butler. Butler wprowadził termin „ageizm”, wzorując się na terminach „rasizm” i „seksizm”, uważając jednocześnie, że te trzy fanatyzmy stanowią największe zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju społecznego.

Zdaniem Butlera ageizm to „[...] proces systematycznego tworzenia stereotypów i dyskryminowania ludzi z powodu tego, iż są starzy” (Palmore, 1990, s. 4). Późniejsi badacze zagadnienia podjęli się doprecyzowania – a jednocześnie rozszerzenia – tego terminu. Przykładowo, według Erdmana B. Palmora (1990, s. 4), zwolennika najszerszego rozumienia tego pojęcia, ageizm to każde uprzedzenie bądź dyskryminacja na niekorzyść lub na korzyść jakiejś grupy wieku. Należy bowiem pamiętać, że zarówno uprzedzenie, jak i dyskryminacja mogą być zarówno negatywne (w tym przypadku ich skutkiem jest ograniczanie możliwości rozwoju danej osoby bądź grupy), jak i pozytywne (ograniczone w stosunku do danej grupy lub osoby są możliwości rozwoju innych grup i osób bądź nadawane są danej grupie, osobie przywileje). Trochę inaczej definiują problem psychologowie. Becca Levy i Mahzarin R. Banaji uważają, że ageizm to „[...] zmienianie odczuć, przekonań i zachowań w odpowiedzi na chronologicznie postrzegany wiek jednostki czy grupy” (2002, s. 50). W pracach innych psychologów można

<sup>2</sup> W niniejszym podrozdziale wykorzystuję fragmenty innego tekstu mego autorstwa – zob. Szukalski, 2008.

znaleźć opinie, że należy odróżniać ageizm i zachowania ageistowskie od odmiennego traktowania jednostek w różnym wieku – te pierwsze są podzbiorem tych drugich, a podstawą wyodrębnienia są w ich przypadku negatywny „podkład” (ujemny ładunek emocjonalny) i wyraźnie szkodliwy wpływ na sytuację osób starszych (Pasupathi, Loeckenhoff, 2002, s. 201–202).

W formułowaniu definicji należy zachować ostrożność. Przykładowo w przedstawionym powyższej rozumieniu autorstwa Palmore’a ageizm potraktowany został w mej opinii nazbyt szeroko – niekiedy bowiem nierówne traktowanie poszczególnych osób ze względu na wiek jest uzasadnione. Przykładami niech będą łagodne traktowanie małoletnich sprawców przestępstw (zgodnie z zasadą braku uświadomienia sobie konsekwencji czynu przez jednostki niedojrzałe emocjonalnie i intelektualnie) czy nierówności związane z wykupem polisy na życie (w tym przypadku zachowana jest jednak zasada sprawiedliwości aktuarialnej).

Potrzebna jest zatem inna definicja. Bazując na propozycjach Billa Bythewaya (1995, s. 14), można wypracować roboczą definicję interesującego nas pojęcia. Wedle niej ageizm to zestaw przekonań, uprzedzeń i stereotypów mających swe podstawy w biologicznym zróżnicowaniu ludzi, związanym z procesem starzenia się, które dotyczą kompetencji i potrzeb osób w zależności od ich chronologicznego wieku. Wiek kalendarzowy używany jest zatem do wyodrębniania grup, których dostęp do różnorodnych zasobów społecznych podlega systematycznej kontroli. Ów proces kontroli nazywany jest dyskryminowaniem (negatywnym bądź pozytywnym).

Elementami wartymi podkreślenia w powyższej roboczej definicji są: z jednej strony – systematyczność kontroli, wskazująca na zgodność z obowiązującymi w danej społeczności zasadami, z drugiej zaś – fakt, że uprzedzenia i stereotypy koncentrują się na wyolbrzymianiu ważności kilku podstawowych cech (w przypadku ageizmu dotyczy to związku pomiędzy stanem zdrowia, stanem emocjonalno-intelektualnym i poziomem życia a wiekiem), a w konsekwencji są nadmiernie uproszczone.

Ageizm może być jednak traktowany jeszcze w inny sposób – jako swoista, choć nieświadoma ideologia usprawiedliwiająca nierówne traktowanie ze względu na wiek.

## *Przyczyny ageizmu*

Można wyodrębnić dwa podstawowe źródła ageizmu: społeczne i indywidualne. W przypadku pierwszego dodatkowo wyodrębniane są dwa jego podtypy – przyczyny kulturowe i strukturalne.

W dawnych czasach wydawać by się mogło, że zasadą był pozytywny ageizm, na co wpływ miały relatywnie niewielka liczba ludzi starych oraz siła rodziny, religii, tradycji zdominowanych przez ludzi starszych. W tym samym kierunku od-

działywał zapewne fakt, że seniorzy byli właścicielami najważniejszych zasobów: ziemi, warsztatów, doświadczenia, wiedzy. Ów idylliczny obrazek jest jednak zapewne daleki od rzeczywistości, na co wskazują zarówno prace historyków starości, wskazujące na widoczne od zawsze w skali indywidualnej i społecznej rozbieżności odnośnie do oceny starości, jak i prowadzone obecnie badania antropologów. Od zawsze bowiem można było obserwować w kulturze dwuznaczność podejścia do starości – z jednej strony uznawano ją za objaw bożego błogosławieństwa, wskazującą na moralną czystość starców, okres mądrości wynikającej z doświadczenia, z drugiej zaś stale odczuwano strach przed starością, rozumianą jako przygotowanie na nieuniknioną śmierć, często naznaczone niedołężnością fizyczną i mentalną<sup>3</sup>. Panowaniu nad strachem przed śmiercią i fizyczną słabością utożsamianą z ostatnimi latami życia służyło i służy tworzenie stereotypów na temat ludzi starych i starości jako kategorii nadmiernie kojarzących się z nieuniknionym końcem życia<sup>4</sup>.

Drugim źródłem uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek jest czynnik strukturalny – zmieniające się struktury, przede wszystkim gospodarki. Sztandarowym przykładem w tym przypadku może być sytuacja na rynku pracy, gdzie dyskryminacja starszych pracowników uzasadniana jest często niemożnością dotrzymania kroku przez osoby po 60., 50., a niekiedy 40. roku życia zmianom technologicznym i organizacyjnym oraz ich brakiem kreatywności, innowacyjności i nieumiejętnością adaptacji do zmian. Jest to tylko jeden z licznych przykładów wskazujących na występowanie kulturowego zapóźnienia. W trakcie ostatniego stulecia życie ludzkie podlegało drastycznym, wielowymiarowym zmianom – wspomnę choćby rewolucję naukowo-techniczną, równouprawnienie kobiet, powszechną długowieczność. Jednocześnie „struktury możliwości” (według nazewnictwa Matildy i Johna Rileyów), czyli organizacja życia, instytucje społeczne, oczekiwania, zwyczaje, role społeczne, zmieniły się tylko w niewielkim stopniu, pozostając w tyle za zmianami technologicznymi. Niekiedy czynnik strukturalny prowadzi do wystąpienia jawnego ageizmu instytucjonalnego, przybierającego postać dyskryminującego prawa.

<sup>3</sup> W tym przypadku na niekorzystną percepcję starości i seniorów wpływał jeszcze inny czynnik – w warunkach ograniczoności zasobów i wagi zasobów przekazywanych z pokolenia na pokolenie (dziedziczenie ziemi uprawnej, warsztatów pracy) odczuwano niechęć, o ile nie nienawiść, do starców postrzeganych jako przeszkody do pełnego usamodzielnienia się ludzi młodych i w średnim wieku.

<sup>4</sup> Jak zaznaczyłem we wstępie, starość wciąż jest często rozpatrywana jedynie w kategoriach strat. W potocznym myśleniu podświadomie dominuje model życia „przechodząc przez górę”, widzący ludzką egzystencję jako wspinanie się w pierwszych dekadach życia ku szczytom, a następnie nieuniknione schodzenie w dół – utratę zdolności, mocy, chęci, wolności, czy bardziej przyziemnie: niepełnosprawność, zapominalstwo, trudności z poruszaniem się, utratę pracy, wdowieństwo.

Uogólniając dotychczasowe wywody prezentowane w niniejszym podrozdziale, można powiedzieć, że w społeczeństwach przeszłości ograniczenia fizyczne zaawansowanego wieku były znaczne, o ile nie ekstremalnie wysokie, podczas gdy bariery społeczne były minimalne. Teraźniejszość odznacza się z kolei odmienną specyfiką – bariery kulturowe i strukturalne zdecydowanie przewyższają ograniczenia fizyczne, stanowiąc podstawowe źródło ageizmu<sup>5</sup> (Keith, 1994).

Niektórzy badacze znajdują inną społeczną przyczynę ageizmu, znajdującą się na pograniczu dwóch wspomnianych powyżej. Wychodzą z założenia, że najważniejszym źródłem dyskryminacji ze względu na wiek jest przestrzenna i społeczna segregacja osób z różnych grup wieku (Uhlenberg, 2009). W takim przypadku podkreśla się przede wszystkim odmienny z punktu widzenia wieku skład sieci przyjaciół i znajomych osób znajdujących się na różnych etapach życia (tabela 1).

Tabela 1. Rozkład procentowy wieku osób wchodzących w skład pozarodzinnych sieci społecznych, w które zaangażowana jest jednostka, według jej wieku

Wiek badanych	Wiek osób wchodzących w skład sieci					Ogółem
	18–39	40–49	50–59	60–69	70+	
18–39	79,6	13,6	5,2	1,6	0,1	100,0
40–49	35,9	44,4	15,3	4,4	0,0	100,0
50–59	21,8	25,6	38,6	13,0	1,0	100,0
60–69	6,5	13,4	26,4	41,2	12,5	100,0
70+	4,9	12,2	24,4	24,4	34,1	100,0

Źródło: Uhlenberg, 2009, s. 494.

Jak pokazuje powyższy, pochodzący z USA z połowy lat 80. ubiegłego wieku przykład, informujący o rozkładzie wieku pięciu najważniejszych dorosłych osób, które nie wchodzą w skład rodziny, a jednocześnie utrzymują kontakty z respondentem, występuje bardzo silna segregacja kontaktów społecznych na bazie wieku. Najczęściej utrzymujemy zatem żywe kontakty z osobami w zbliżonym wieku, zmniejszając szansę na poznanie się z problemami jednostek z innych grup wieku, a tym samym na „odczarowanie” wyobrażeń o tych osobach powstałych na bazie stereotypów. Taka segregacja występuje również w przypadku instytucji publicznych ukierunkowanych na określone grupy wieku – przykładowo dane pochodzące z USA wskazują, że tylko 3% nauczycieli pracujących w przedszkolach i szkołach podstawowych ma więcej niż 60 lat (Uhlenberg, 2009, s. 494).

<sup>5</sup> Jak obrazowo ujął to kilkadziesiąt lat temu Edward Rosset, „[...] gdybyśmy w charakterze kryterium stanu moralnego społeczeństw przyjęli ich stosunek do ludzi starych, ich troskę o swych wczorajszych żywicieli, nauczycieli i wychowawców, sąd o poziomie moralnym współczesnej cywilizacji nie wypadłby korzystnie” (1972, s. 1).

Jedynym w zasadzie środowiskiem, w którym występują częste i bardziej ożywione kontakty między przedstawicielami różnych pokoleń, jest zatem rodzina. Sytuacja taka sprzyja rozwojowi osądów na temat cech osób z innych generacji na bazie generalizacji i stereotypów, a nie rzetelnych informacji i doświadczeń. W rezultacie często pojawia się wśród osób młodych rozbieżność pomiędzy oceną własności osób starszych *en masse* a oceną tych indywidualnych seniorów, których znają najlepiej – własnych dziadków lub innych krewnych. Ocena przymiotów seniorów jest w tym drugim przypadku (własnych doświadczeń) z reguły zdecydowanie korzystniejsza.

W skład drugiej grupy przyczyn ageizmu wchodzi przyczyny indywidualne, a zatem pewne psychiczne predyspozycje jednostek dyskryminujących. Należą do nich: autorytarna osobowość, ignorancja, obawa przed śmiercią, racjonalizacja, selektywna percepcja i skłonność do zachowań frustracyjno-agresywnych (Palmore, 2005a).

Autorytarna osobowość to zespół cech psychicznych i postaw wyznaczających kierunek działania bazujący na konwencjonalizmie, sztywności, bezkrytycznym podporządkowaniu się autorytetom, agresji i nietolerancji osób „innych”. Jak podkreśla E.B. Palmore (2005, s. 188), brak jednoznacznych dowodów, że ten typ osobowości samoistnie odznacza się wyższym poziomem ageizmu. Udowodniono jednak związek pomiędzy tym typem osobowości a skłonnością do uprzedzeń i dyskryminacji wobec licznych grup mniejszościowych, wyodrębnionych na bazie rasy, pochodzenia etnicznego, wyznania, orientacji seksualnej, wykształcenia itp., wpływ tego czynnika wydaje się zatem wysoce prawdopodobny.

Osoby, którym brak wiedzy na dany temat, mają tendencję do posługiwania się stereotypami, uogólnieniami nie zawsze mającymi potwierdzenie w faktach. Jak już wspominałem wcześniej, z uwagi na segregację ze względu na wiek współcześnie wiele młodych osób nie ma możliwości wyrobienia sobie na podstawie własnych doświadczeń zdania na temat cech seniorów. Osoby takie są w większym stopniu podatne na funkcjonujące stereotypy, a zatem i na ageizm.

O obawie przed kontaktem z osobami starszymi jako konsekwencji lęku przed śmiercią pisałem już wcześniej. Świadomość związku pomiędzy wiekiem a prawdopodobieństwem zgonu i pozostałym jeszcze czasem życia jest przyczyną unikania kontaktu z osobami w zaawansowanym wieku – zgodnie z zasadą, że im jednostka starsza, tym bardziej kontakt z nią jest „ocieraniem się” o coś niepokojącego i nieuniknionego.

Racjonalizacja to proces rozumowego uzasadniania postaw i działań, których rzeczywiste motywy jednostka chce ukryć lub których nie jest świadoma. W interesującym nas przypadku ageizm jest wykorzystywany jako „racjonalna” przykrywa dla podejmowania różnorodnych działań. Przekonanie o niższej produktywności starszych pracowników, ich częstej absencji, braku kompetencji staje się uzasadnieniem zwolnienia pracownika o dłuższym stażu, a zatem o wyższym wynagrodzeniu, w celu zatrudnienia pracownika tańszego. Zaniedbywanie star-

szych pacjentów przez lekarzy z uwagi na niemożność leczenia „naturalnych chorób zaawansowanego wieku” staje się usprawiedliwieniem dla zaprzestania starań o pacjenta wielochorobowego, a zatem kosztownego i wymagającego większych nakładów czasu.

Innym indywidualnym źródłem ageizmu jest selektywna percepcja, proces dostrzegania tylko tego, czego oczekujemy. Ponieważ w większości przypadków wiek interlokutora definiujemy na podstawie jego wyglądu i zachowania, nie dysponując inną wiedzą na ten temat, osoby siwowłose, ze zmarszczkami, zgarbione postrzegamy jako stare, a te o włosach w ciemnym kolorze, gładkiej cerze, wyprostowane – jako młode. Tym samym seniorów w pełni sił najczęściej oceniamy jako zdecydowanie młodszych, niż są w rzeczywistości, rezerwując wszelkie oznaki fizycznej nieatrakcyjności, niesprawności, braku zdrowia dla osób starszych. Podobnie dzieje się w przypadku wyjaśniania tych samych zdarzeń przytrafiających się osobom w różnym wieku, np. zapominanie o czymś w przypadku osób młodych uzasadniane jest natłokiem obowiązków lub roztrągnięciem, chwilowym stanem, natomiast w przypadku seniorów jest traktowane jako permanentny stan, wynikający z wieku<sup>6</sup> (Levy, 2005, s. 227). W rezultacie selektywna percepcja potwierdza nasze stereotypy, ponieważ identyfikujemy jako osoby starsze tylko te, u których dostrzegamy cechy stereotypowego seniora.

Ostatnia na liście indywidualnych źródeł ageizmu jest skłonność do zachowań frustracyjno-agresywnych. Gdy za niepokojące zdarzenia nie można obwiniać ich rzeczywistych przyczyn (zdarzenie jest wynikiem żywiołu naturalnego, przyczyna jest nieznana), zrodzona wskutek frustracji agresja zostaje skierowana w stronę zastępczych obiektów, zazwyczaj grup mniejszościowych jako łatwych obiektów ataków. Atak taki jest racjonalizowany, a w rezultacie usprawiedliwiany, aby agresor mógł czuć komfort moralny. Osoby starsze stają się zatem obiektem ataków zastępczych, kozłem ofiarnym w sytuacji zawirowań ekonomicznych oraz gospodarczych i politycznych frustracji. Trzy dekady temu Robert H. Binstock (1983) opisał proces obwiniania seniorów za spowolnienie gospodarcze, inflację, bezrobocie i deficyt publiczny w wyniku uznania ich za główną przyczynę wzrostu wydatków publicznych, a w rezultacie spadku konkurencyjności gospodarki i „wypychania” przez wydatki publiczne na rzecz osób starszych innych typów wydatków. Klasyczny tekst Samuela H. Prestona (1984) wskazywał na

<sup>6</sup> Badania porównawcze wskazują skądinąd, że utrata zdolności do zapamiętywania wraz z wiekiem przybiera różny stopień w zależności od czynnika kulturowego. Przykładowo w Chinach kontynentalnych, gdzie osobom starszym przypisuje się pozytywne cechy intelektualne, nie ma różnic pomiędzy poziomem zapamiętywania między seniorami a osobami młodszymi, podczas gdy w USA – kraju o szeroko rozpowszechnionym stereotypie „zapominalstwa” seniorów – takie różnice występują. Co więcej, nawet w Stanach Zjednoczonych pojawiają się bardzo duże różnice pomiędzy spadkiem zdolności do zapamiętywania pomiędzy „typowymi” seniorami a tymi, którzy są mniej podatni na przesiąknięcie autostereotypami – osobami niesłyszącymi (Levy, 2005, s. 228).

odmienną ewolucję w okresie powojennym podejścia polityki społecznej w krajach rozwiniętych do dzieci i seniorów. Marginalizacji problemów najmłodszego pokolenia i ich rodziców towarzyszył rozkwit programów ukierunkowanych na seniorów (zjawisko to widoczne było przede wszystkim przy porównaniu tempa wzrostu wydatków publicznych na poszczególne grupy wieku). W sytuacji załamania się finansów publicznych w końcu lat 70. minionego stulecia (stagnacja ekonomiczna po kryzysie naftowym), wzrostu zadłużenia publicznego i konieczności redukcji różnorodnych działań pomocowych zaczęto poszukiwać winnych. Seniorzy okazali się (przede wszystkim w USA) znakomitymi kozłami ofiarnymi. Oskarżano ich o wyciąganie publicznych środków – choć ich poziom życia jest relatywnie niezły – głównie dlatego, że byli postrzegani przez walczące partie polityczne jako rosnący w siłę, chętny do udziału w wyborach, wart zabiegów elektorat. Zapominano przy tym, że część przypisywanych „chciwości” osób starszych wydatków publicznych wynikała z obecności w sferze działań politycznych założenia o homogeniczności seniorów, a tym samym z braku uzależnienia przydzielanego wsparcia od innego kryterium niż wiek (Binstock, 1992).

Jak wynika z powyższego przeglądu, istnieje silne powiązanie pomiędzy przyczynami społecznymi i indywidualnymi ageizmu.

### Przejawy ageizmu

Mając na względzie powyższe uwagi odnośnie do różnorodnych form dyskryminacji ze względu na wiek, przedstawię podstawowe przejawy ageizmu. Owe manifestacje uprzedzeń mogą występować zarówno w postaci indywidualnej, jak i zinstytucjonalizowanej. Grzechy ageizmu przyjmują różne postaci – przewinień „myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem”. Oto najważniejsze z nich:

1. **Niedostrzeżenie** – niezauważanie seniorów – bardzo wyraźnie przez nich odczuwane – w miejscach publicznych, gdzie inne osoby przechodzą obok bez zwracania jakiegokolwiek uwagi na spacerującą osobę starszą (Stypińska, 2010). Ten typ ageizmu przejawia się również brakiem ofert rynkowych dla osób starszych, niedostrzeganych jako specyficzna grupa potencjalnych konsumentów.
2. **Lekceważenie** – uznawanie, że opinie, wyznawane wartości i potrzeby seniorów są mniej ważne i mniej cenne niż osób młodych, w pełni sił. Przejawem lekceważenia jest „sepizacja” (od SEP, czyli *somebody else's problem* – „kłopot kogoś innego”) pojawiających się problemów artykułowanych przez starszych ludzi.
3. **Ośmieszanie** – świadome przeinaczanie i karykaturalne wyolbrzymianie problemów seniorów i ich sposobów rozwiązywania owych problemów, mające na celu wskazanie „żałosności” sytuacji osób starszych.



4. **Paternalizm/nadopiekuńczość** – skłonność do wyręczania seniora w wykonywaniu niektórych czynności dnia codziennego, nawet w sytuacji gdy jest on/ona w stanie samodzielnie dać sobie w tym przypadku radę i nie widzi potrzeby korzystania z pomocy innych.
5. **Protekcjonalność** – skłonność do traktowania seniora jako osoby niezdolnej do funkcjonowania bez wsparcia danej jednostki bądź instytucji (udzielanego w szczególności z uwagi na wiek sposób) wskutek ich przekonania o własnej zdolności do właściwego (czyli dostosowanego do ograniczonych dyspozycji seniora o charakterze mentalnym) udzielania pomocy. Występuje zwłaszcza w przypadku, gdy senior jest niepełnosprawny i wymaga stałej opieki. Przybiera różne formy:
  - werbalną – od upraszczania budowanych zdań (jakby mówiło się do dziecka), przez wielokrotne powtarzanie pewnych stwierdzeń, używanie form *pluralis communis* zamiast „Pan/Pani”, aż do pomijania owych form grzecznościowych i zwracania się do seniora „dziadku”;
  - behawioralną – zastępowanie osób starszych w wykonywaniu pewnych czynności wskutek przekonania „ja i tak zrobię to lepiej niż jakiś »staruch«”.

Rezultatem protekcjonalności jest burzenie poczucia godności seniorów i niejednokrotnie wzmaganie bezradności. W swej najwyższej formie protekcjonalność przez mechanizm wyuczony bezradności prowadzi do swoistej infantylizacji osób starszych.

6. **Zaniedbanie** – niezaspokajanie (świadome lub nieświadome) istotnych potrzeb psychosomatycznych, społecznych i materialnych osób starszych. Specyficznym przypadkiem zaniedbania jest niedostarczanie seniorom informacji o przysługujących im prawach socjalnych i zdrowotnych, prowadzące często do nieuświadomienia sobie przez nich istniejących potrzeb i sposobów ich zaspokojenia.
7. **Segregacja** – oddzielenie seniorów od reszty społeczeństwa/społeczności przez skupienie ich na wyodrębnionym terytorium. Z reguły takie oddzielenie wyjaśniane jest chęcią stworzenia mikroświata dostosowanego do specyficznych potrzeb najstarszych. W polskich realiach takim terytorium jest dom pomocy społecznej dla osób starszych, aczkolwiek wiele osiedli mieszkaniowych, a zwłaszcza budynków wielomieszkaniowych budowanych w latach 60. i 70. minonego wieku, również spełnia podstawową dystynkcję – koncentrację osób starszych, prowadzącą do ich wyraźnej dominacji jako najliczniejszej grupy wieku. Z segregacją z reguły związana jest **izolacja społeczna**, przez którą rozumie się niewystarczający, zdaniem seniorów, poziom integracji jednostki z grupą lub innymi, młodszymi osobami w szerszym środowisku (Victor i wsp., 2004, s. 108). Jeszcze bardziej skrajną postacią braku integracji jest **odrzućenie**, polegające na neutrzymywaniu kontaktów interpersonalnych innych niż konieczne,

z uwypukleniem ich oficjalnego charakteru. Konsekwencją izolacji – a tym bardziej odrzucenia – jest z kolei poczucie osamotnienia, a w rezultacie apatia osoby starszej.

8. **Nadużycia finansowe** – związane są z niesprawiedliwym, nieuzasadnionym lub sprzecznym z literą prawa użyciem zasobów materialnych, tytułów własności i uprawnień znajdujących się w posiadaniu seniora. Do tej grupy nadużyć należą wszelkiego rodzaju oszustwa rynkowe związane ze świadomym wykorzystywaniem niewiedzy i bezradności seniorów jako konsumentów. Z nadużyciami finansowymi często powiązane są nadużycia prawne, gdy – korzystając z niewiedzy, osłabionego krytycyzmu seniorów lub ich faktycznej niepoczytalności – podejmowane są kroki mające na celu ograniczenie samodzielności prawnej osoby starszej lub też przejęcie tytułów własności i uprawnień znajdujących się w ich posiadaniu (zachęcanie do spisywania testamentu, aktów darowizn czy umów „sprzedaży” lub wręcz ich podrabianie; zawieranie fikcyjnych małżeństw).
9. **Nadużycia cielesne** – przejawy fizycznej agresji w stosunku do osób starszych, przybierające formy od względnie łagodnych (popychanie, szturchanie) do brutalnych (ciężkie pobicie). W sytuacji gdy agresja fizyczna jest powtarzana, mówimy o długotrwałym znęcaniu się, któremu z reguły towarzyszy agresja słowna, czyli używanie obelżywych słów mających podkreślić bezwartościowość i winę ofiary. Do kategorii nadużyć cielesnych zaliczane są również relatywnie rzadkie nadużycia seksualne.
10. **Eksterminacja** – świadome dążenie do skrócenia „bezwartościowego” lub przepojonego cierpieniem życia osoby starszej. Specyficzną formą tej postaci ageizmu jest **eutanazja**, w sytuacji gdy nie jest wyrazem świadomej woli chorego, lecz jedynie wynikiem decyzji lekarzy czy opiekunów osoby starszej.

Powyższa lista przejawów ageizmu uporządkowana została od postaci najmniej potencjalnie uciążliwych do tych przynoszących najpoważniejsze konsekwencje. Jednakże to wrażliwość konkretnej osoby starszej, jej podatność na specyficzne formy dyskryminowania decyduje o rzeczywistym stopniu uciążliwości. Trzeba przy tym pamiętać, że poszczególne przejawy niekiedy są „wbudowane” w schemat działania instytucji społecznych – rodziny czy różnorodnych organizacji społecznych – a tym samym mało wyraziste i trudne do wychwycenia. Przykładowo nadopieczność może być traktowana jako wyraz sprawnego działania instytucji wsparcia społecznego, a wiele przejawów nadużyć finansowych w rodzinie może się rozmywać w ramach wspólnego gospodarowania członków rodziny.

## Cechy osób starszych wzmacniające występowanie ageizmu

Dyskryminacja ze względu na wiek przyjmuje różne formy, których stopień uciążliwości dla osób nią dotkniętych zależy – pomijając psychiczne predyspozycje osoby dyskryminowanej do danej oceny – od współwystępowania innych cech osób starszych. Traktujemy zazwyczaj wiek jako zmienną niezależną, tymczasem współwystępuje ona w każdym indywidualnym przypadku z wiązką innych charakterystyk, zarówno cech stałych (niezmiennych), takich jak płeć, pochodzenie etniczne, rasa, jak i zmiennych (ulegających w czasie zmianom), np. poziomem wykształcenia, miejscem zamieszkiwania, stanem cywilny. Niektóre z tych cech – jak już wspominałem – mogą silnie modyfikować w pojedynczych przypadkach skalę uprzedzeń, stereotypów i praktyk dyskryminacyjnych.

Zmienną, która bardzo silnie oddziałuje na ageizm, jest płeć. Bycie seniorem nie jest przyjemne, ale bycie starszą kobietą oznacza doświadczanie podwójnej dyskryminacji. Źródeł takich podwójnych standardów należy się doszukiwać w przeszłości, gdy wraz z utratą zdolności prokreacyjnych i spadkiem atrakcyjności fizycznej zniknęła największa wartość przypisywana kobietom, zaniknęła bowiem ich kobiecość. W przeciwieństwie do mężczyzn, których status społeczny lub posiadany majątek pozwalają wzmocnić lub przedefiniować atrakcyjność seksualną, u kobiet następuje zazwyczaj nieodwołalna jej utrata (Harris, 2005a). Jednocześnie rozpowszechnione podwójne standardy wobec przedstawicieli obu płci prowadzą do odmiennego ustalania początku starości (u kobiet zaczyna się ona wcześniej) i oczekiwań dotyczących tego, co osoba w danym wieku może i powinna robić (oczekiwania, że kobiety wcześniej wycofają się z niektórych obszarów aktywności – np. rynku pracy) (Duch-Krzysztożek, 2009).

Co więcej, w przeszłości starszym kobietom często przypisywano bliski kontakt ze złymi mocami, a słowa „wiedźma”, „jędza” czy „czarownica” nie mają męskich odpowiedników (nawet słowo „czarownik” nie wzbudza takich skojarzeń, o czarodzieju nie wspominając).

Stereotypy starszych kobiet wzmacniane są przez inne towarzyszące starszym kobietom cechy – przede wszystkim wdowieństwo, zdecydowanie częściej towarzyszące starości kobiet niż mężczyznom, które oznacza z jednej strony samotność, z drugiej zaś – zdecydowanie wyższe prawdopodobieństwo ubóstwa.

Innymi czynnikami wzmagającymi częstość i nasilenie dyskryminacji są rasa i pochodzenie etniczne. Rasa – podobnie jak płeć – jest charakterystyką łatwo dostrzegalną i jednocześnie często bywa łączona z poziomem inteligencji, kulturą i higieną osobistą, uczciwością itp., natomiast pochodzenie etniczne – często wywołujące podobne skojarzenia – w powierzchownych kontaktach jest zazwyczaj trudne do wykrycia, stąd też uciążliwość tej ostatniej cechy jest niższa.

Oprócz cech stałych również cechy zmienne – a zatem charakterystyki zdecydowanie trudniej obserwowalne – oddziałują na uprzedzenia i zachowania wobec osób starszych. Niskie wykształcenie podnosi poziom negatywnych stereotypów i „ułatwia” dyskryminację, najwyższe poziomy wykształcenia stanowią zaś skuteczną metodę zabezpieczania przed większością praktyk dyskryminacyjnych. Osoby zamężne/żonate traktowane są lepiej z uwagi na zakładany lepszy stan zdrowia i wyższą zamożność. Miejsce zamieszkania przekłada się na różną pozycję i odmienne traktowanie z jednej strony przez stereotypowe postrzeganie mieszkańców danego regionu lub typu miejscowości, z drugiej zaś – przez rozpowszechnioną, dominującą na danym obszarze kulturę postępowania wobec starości i osób starszych.

Wymienione cechy zwiększające ryzyko bycia dyskryminowanym w przypadku łącznego występowania prowadzą do kumulowania się zagrożenia nierównym traktowaniem.

### *Przeciwdziałanie ageizmowi*

Najprostszym środkiem zaradczym przeciw ageizmowi wydawałoby się wyeliminowanie pojęcia starości bądź takie jego ograniczenie, aby rzeczywiście obejmowało w zdecydowanej większości osoby charakteryzujące się rzeczywistymi problemami zdrowotnymi. Zmiana granicy wieku, od której rozpoczyna się starość, nie zmienia jednak podstawowego problemu – a mianowicie istniejących uprzedzeń wobec ludzi starszych. Jedynym prawdziwie skutecznym środkiem eliminacji ageizmu byłoby oddzielenie wieku chronologicznego (a w rezultacie i samego procesu starzenia się) od stanu zdrowia, czyli odejście od koncepcji trwałego pogarszania się zdrowia wraz z wiekiem. Zadanie takie nie jest jednak łatwe. Ostrzeżeniem przed nieskutecznością działań pod tym względem niech będą podejmowane przez gerontologów próby przekonania ogółu o niesłuszności opinii o powszechności niepełnosprawności i ciężkich chorób wśród ludzi starych. Przykładowo wyodrębnienie w 1974 roku w ramach populacji ludzi starych podgrup młodych starych (*young old*) i starych starych (*old old*) przez Bernice Neugarten (Suzman, Manton, Willis, 1992), mające na celu wskazanie, że wspomniane powyżej przekonania mogą się odnosić co najwyżej do „starych starych”, nie zmieniło potocznych stereotypów seniora, doprowadziło natomiast do pojawienia się obrazu osób najstarszych jako wymagających ustawicznej opieki i szczególnej troski.

Realistycznie trzeba zatem stwierdzić, że dyskryminacji ze względu na wiek nie uda się wyeliminować, można natomiast ograniczać częstość jej występowania i dotkliwość form. Dlatego też niekiedy używany jest termin „zarządzanie ageizmem” (*management of ageism*) na określenie działań ukierunkowanych na redukcję skali i uciążliwości form gorszego traktowania z uwagi na osiągnię-

ty wiek (Braithwaite, 2002, s. 312). Valerie Braithwaite (2002) sformułowała dziesięciopunktowe menu celów zarządzania ageizmem:

1. Uwrażliwianie na funkcjonujące w odniesieniu do seniorów stereotypy.
2. Zaznaczanie różnicowania osób starszych z punktu widzenia cech społecznych, zdrowotnych, ekonomicznych.
3. Przekładanie wiedzy o różnicowaniu zbiorowości seniorów na dywersyfikację indywidualnego podejścia do osób starszych.
4. Postrzeganie każdego seniora jako jednostki, nie zaś reprezentanta zbiorowości.
5. Poszukiwanie działań umożliwiających międzypokoleniowe współdziałanie.
6. Promowanie społecznej atrakcyjności osób starszych jako obdarzonych cennym kapitałem, wynikającym z ich doświadczenia życiowego.
7. Umacnianie normy nakazującej okazywanie zrozumienia innym.
8. Zachęcanie do odwracania się od postrzegania starości jako okresu życia naznaczonego degeneracją i zależnością.
9. Przegląd prowadzonych polityk z punktu widzenia stygmatyzacji starości jako okresu zależności i „upadku”.
10. Uwzględnianie potrzeb i opinii seniorów w planowaniu i wdrażaniu polityk szczegółowych.

Przywołana powyżej australijska gerontolog jednak dość sceptycznie podchodzi do możliwości natychmiastowej redukcji poziomu dyskryminacji ze względu na wiek, zaznaczając, że zmiana niektórych elementów świadomości indywidualnej i społecznej (stereotypy, uprzedzenia, stygmatyzacja) nie wystarczy z uwagi na słaby związek pomiędzy powyższymi przekonaniem a poziomem dyskryminacji (zachowaniami) ze względu na wiek.

Inne podejście w określaniu niezbędnych sposobów przeciwdziałania ageizmowi zastosował E.B. Palmore (2005b). W zależności od typu stosowane są inne środki redukujące dyskryminację lub wzmagające pozytywne wobec osób starszych postawy i zachowania:

- nieuprzedzeni niedyskryminujący – osoby takie nadają się na liderów kampanii zwalczających nierówne traktowanie;
- nieuprzedzeni dyskryminujący – grupa ta z uwagi na częste poczucie niesmaku z powodu rozbieżności pomiędzy przekonaniem a zachowaniem uznawana jest za najłatwiejszą do oddziaływania w kierunku ograniczania dyskryminacji, podejmowane wobec niej działania powinny się zaś odwoływać do poczucia winy;
- uprzedzeni, choć niedyskryminujący – w tym przypadku zalecane działania to wzmacnianie niechęci do dyskryminacji przez wbudowywanie w system prawa wysokich kosztów lub innych niedogodności jako konsekwencji dyskryminacji, a przede wszystkim akcja propagandowa zmniejszająca poziom uprzedzeń wobec seniorów;

- uprzedzeni i dyskryminujący – ta grupa wymaga najbardziej zróżnicowanych narzędzi oddziaływania: z jednej strony wprowadzanie zakazów i wysokich kosztów dyskryminacji pozwala na przejście z tej grupy do uprzedzonych, choć niedyskryminujących, z drugiej zaś perswazja, edukacja i kampanie społeczne o charakterze propagandowym mogą wpłynąć na przejście osób z tej grupy do dwóch pierwszych typów.

Kończąc niniejszy wątek, trzeba zaznaczyć, że zwalczanie dyskryminacji może prowadzić do wystąpienia pozytywnych uprzedzeń i stereotypów, podczas gdy z uwagi na to, że uprzedzeń i stereotypów nie da się do końca wyeliminować, chodzi raczej o zachowanie równowagi pomiędzy pozytywnymi i negatywnymi przekonaniami zgodnie z podstawową zasadą zarządzania ageizmem.

### *Podsumowanie*

Przedstawione w niniejszym opracowaniu przyczyny ageizmu wskazują na ich długotrwałą proveniencję oraz na głębokie osadzenie w świecie indywidualnych i społecznych wyobrażeń o starości. Wskazane w przedostatniej partii niniejszego tekstu środki zaradcze mogą zmniejszyć skalę stereotypizowania i dyskryminowania na bazie wieku, lecz nie całkowicie wyeliminować te zjawiska.

Jak wynika z dokonanego przeglądu przyczyn ageizmu, są one złożone. Jednakże wyraźnie należy oddzielić te o charakterze społecznym i jednostkowym. W przypadku przyczyn społecznych istnieją silne przesłanki, aby uznać, że są to pseudoprzyczyny, pewne mity, z którymi dość łatwo się rozprawić, zarówno gdy mają charakter strukturalny, jak i kulturowy (zob. Szukalski, 2006). Zdecydowanie trudniej orzekać o przyczynach indywidualnych, wynikają one bowiem z predyspozycji psychicznych, a zatem względnie stałych, uwarunkowanych biologicznie skłonności. Jednak już sama nieostrość pojęcia „predyspozycja” uniemożliwia weryfikację słuszności takiego twierdzenia. W takim wypadku można sformułować tylko jeden bezsprzecznie poprawny osąd – najważniejszą współcześnie praprzyczyną ageizmu jest brak kontaktów pomiędzy przedstawicielami różnych pokoleń, stanowiący pożywkę do budowania i utrwalania zarówno stereotypów i uprzedzeń, jak i indywidualnych nawyków myślenia.

O problemie dyskryminacji osób starszych należy pamiętać, zwłaszcza że prowadzone w ostatnich latach pod auspicjami Rzecznika Praw Obywatelskich badania wskazują na duży zakres tego typu praktyk w Polsce (zob. Szatur-Jaworska, 2008). Tym bardziej warto zatem uświadamiać i sobie, i innym fałszywość funkcjonujących stereotypów odnoszących się do osób starszych i walczyć z istniejącymi w tym zakresie mitami.

## Bibliografia

- Binstock R.H. (1983): *The Aged as Scapegoat*, „The Gerontologist”, 23, 2, 136–143.
- Binstock R.H. (1992): *The Oldest Old and „Intergenerational Equity”* [w:] R.M. Suzman, D.P. Willis, K.G. Manton (eds.): *The Oldest Old*, New York.
- Braithwaite V. (2002): *Reducing Ageism* [w:] T.D. Nelson (ed.): *Ageism. Stereotyping and Prejudice Against Older Persons*, London.
- Bytheway B. (1995): *Ageism*, Buckingham, Philadelphia.
- Duch-Krzyszczoszek D. (2009): *Praca płatna w życiu kobiet i mężczyzn* [w:] P. Szukalski (red.): *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*, Warszawa.
- Harris D.K. (2005a): *Age Norms* [w:] E.B. Palmore, L. Branch, D.K. Harris (eds.): *Encyclopedia of Ageism*, New York.
- Harris D.K. (2005b): *Sexism* [w:] E.B. Palmore, L. Branch, D.K. Harris (eds.): *Encyclopedia of Ageism*, New York.
- Keith J. (1994): *Old Age and Age Integration: An Anthropological Perspective* [w:] M.W. Riley, R.L. Kahn, A. Foner (eds.): *Age and Structural Lag. Society's Failure to Provide Meaningful Opportunities in Work, Family, and Leisure*, New York.
- Krzywiński S. (1993): *Geriatrics i psychogeriatrics. Zagadnienia ogólne* [w:] S. Krzywiński (red.): *Zaburzenia psychiczne wieku podeszłego*, Warszawa.
- Levy B.R. (2005): *Memory Stereotypes* [w:] E.B. Palmore, L. Branch, D.K. Harris (eds.): *Encyclopedia of Ageism*, New York.
- Levy B.R., Banaji M.R. (2002): *Implicit Ageism* [w:] T.D. Nelson (ed.): *Ageism. Stereotyping and Prejudice Against Older Persons*, London.
- Palmore E.B. (1990): *Ageism: Negative and Positive*, New York.
- Palmore E.B. (2005a): *Individual Sources of Ageism* [w:] E.B. Palmore, L. Branch, D.K. Harris (eds.): *Encyclopedia of Ageism*, New York.
- Palmore E.B. (2005b): *Types of Ageism* [w:] E.B. Palmore, L. Branch, D.K. Harris (eds.): *Encyclopedia of Ageism*, New York.
- Pasupathi M., Loeckenhoff C.E. (2002): *Ageist Behavior* [w:] T.D. Nelson (ed.): *Ageism. Stereotyping and Prejudice Against Older Persons*, Cambridge, Mass.
- Preston S.H. (1984): *Children and the Elderly: Divergent Paths for America's Dependents*, „Demography”, 21, 3, 435–457.
- Rosset E. (1972): *Stosunek do ludzi starych*, „Problemy Rodziny”, nr 6 (68), 1–8.
- Stypińska J. (2010): *Czy Polska jest krajem dla starych ludzi? O społecznym konstruowaniu starości*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 8, 139–150.
- Suzman R.M., Manton K.G., Willis D.P. (1992): *Introducing the Oldest Old* [w:] R.M. Suzman, D.P. Willis, K.G. Manton (eds.): *The Oldest Old*, New York.
- Szatur-Jaworska B. (red.) (2008): *Stan przestrzegania praw osób starszych w Polsce. Analiza i rekomendacje działań*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich – Materiały”, nr 65, 19–35, dostępne na stronie: [www.rpo.gov.pl/pliki/12228594450.pdf](http://www.rpo.gov.pl/pliki/12228594450.pdf), dostęp: 7.12.2012.
- Szukalski P. (2006): *Zagrożenie czy wyzwanie – proces starzenia się ludności*, „Polityka Społeczna”, nr 9, 6–10.

- Szukalski P. (2008): *Ageizm – dyskryminacja ze względu na wiek* [w:] J.T. Kowaleski, P. Szukalski (red.): *Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią społeczną*, Łódź.
- Tokarczyk R. (2000): *Normatywne aspekty życia*, „Prawo i Życie”, nr 2.
- Uhlenberg P. (2009): *Children in an Aging Society*, „Journal of Gerontology: Social Sciences”, 64B(4), 489–496.
- Victor Ch.R., Scambler S.J., Bond J., Bowling A. (2004): *Loneliness in Later Life* [w:] A. Walker, C.H. Hennessy (eds.): *Growing Older: Quality of Life in Old Age*, Maidenhead.
- Zych A.A. (2001): *Słownik gerontologii społecznej*, Warszawa.

### Summary

Ageism is age discrimination based on stereotypes and prejudices towards age groups. The discrimination is especially important and intensely when speaking about the elderly. The aim of the paper is to indicate reasons – at the societal level and at the individual one – to stereotype and to stigmatize the elderly, to make a classification of its manifestation, and finally to determine how to minimize the extent of the phenomenon.

Key-words: age discrimination, the elderly, old age, stereotypes.